Nᴇʀ 37

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 27 Marca v. s. 1822 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Podług gazety senackiey z dnia 18 marca; przez Ukazy Naywyższe J. C. M. do Rządzącego Senatu wydane:

Dnia 10 marca. Ołonecki wicegubernator, radca kollegialny, *Uwarow*, na własną prośbę uwolniony został od tego obowiązku, a na jego mieysce, wicegubernatorem ołoneckim naznaczony, zostający pod wiedzą ministeryum skarbowego podpółkownik *Nejhardt*; i razem mianowany radcą kollegialnym.

D. 28 lut. Sprawujący ministeryum spraw wewnętrznych objawił Rządzącemu Senatowi, iż Jego Cesarska Mość na przedstawienie pskowskiego gubernatora cywilnego, rozkazać raczył, do wszystkich sądow ziemskich gubernii pskowskiey, dla rychleyszego odbywania interessów, przydać po jednym assesorze ze stanu ślacheckiego, z pensyą etatową.

Dnia 6 marca. Jego Cesarska Mość, na przedstawienie Jeneralnego Gubernatora Syberyi, Naywyżey rozkazać raczył, służącego w *Hiżydze*, za pomocnika tamecznego komisarza, setnika kozackiego, *Tiuszewa*, przez wzgląd na jego gorliwość ku służbie i na trudności, w tak dalekim kraju do niey przywiązane, podnieść do rangi 4tey klassy.

Podług gazety petersburskiey akademickiey, przez rozkazy dzienne:

Z dnia 17 lutego, adjutant litewskiego wojennego gubernatora, jenerała piechoty, *Rimskiego-Korsakowa*, major połtawskiego półku pieszego, *Szebeka*, za odznaczenie się w służbie, wyniesiony na podpółkownika, z przeznaczeniem do półku dorpackiego konnych strzelców, i zostawuje się przy dawnieyszych obowiązkach.

D. 19 lutego. Liczący się w artylleryi jenerał major *Chowen* 2gi, naznaczony naczelnikiem artylleryi 5go korpusu pieszego na mieyscu jenerał majora, *Merlina* 1go, który uważać się ma w artylleryi. Dowódzca 2giey brygady 3ciey dywizyi pieszey, jenerał major, Hrabia *Mussin-Puszkin*, uwalnia się na urlop za granicę do odzyskania zdrowia, i ma się liczyć przy dywizyynym naczelniku teyże dywizyi.

D. 20 lutego. Dowódzca 3ciey brygady 8mey dywizyi pieszey, jenerał major, *Raszet*, uwalnia się za granicę do wód mineralnych na trzy miesiące.

D. 22 lut. Jenerał major *Nilus*, znaydujący się przy naczelniku 18tey dywizyi pieszey, naznaczony dowódzcą 3ciey brygady 16tey dywizyi pieszey. Dowódzca 3go batalionu pionierów półkownik *Helwich* 1szy naznaczony dowódzcą twierdzy dyneburskiey.

D. 11 marca. Mianowani dowódzcami: jenerał major *Merlini*, 2giey brygady 21szey dywizyi pieszey, na mieysce jenerał majora Xiążęcia *Eristowa*, a ten brygady kaukazkiey grenadyerskiey.

Cesarz Jegomość na przedstawienie dowódzcy oddzielnego korpusu kaukazkiego, jenerała piechoty *Jermołowa*, oświadcza Swoje zadowolenie naczelnikowi sztabu pomienionego korpusu, jenerał majorowi *Wieljaminowi* 3mu, za roztropne rozrządzenia włożonych na niego poruczeń.

D. 13 marca. Dowódzca 3ciey brygady 14 dywizyi pieszey, jenerał major *Połtoracki* 1szy ma się uważać w woysku. Bobruyski plac-adjutant kapitan 33go półku strzelców, *Puszkarew*, mianowany plac-majorem w Bobruysku.

Podług teyże gazety: Dla służących w pocztamcie sankt-petersburskim: radcy kollegialnego *Iwanowa* i radcy tytularnego *Teodora Dmitrewskich*, naymiłościwiey darowana została pensya dożywotnia oyca ich, 2000 r. wynosząca, i wypłacać się ma dla każdego po 1000 r. na rok.

Królestwo Polskie.

Kuryer warszawski z dnia 30 marca donosi, iż JW. Minister Sekretarz Stanu, *Sobolewski*, otrzymał od Nayjaśnieyszego Pana, pozwolenie na wyjazd do wód dla poratowania zdrowia, a zastępcą jego przez czas niebytności naznaczony radca stanu jenerał brygady Hrabia Stefan *Grabowski*

Wielkie Xięztwo Poznanskie.

Poznań dnia 20 marca. W dniu dzisieyszym odbyła się installacya główney dyrekcyi ziemstwa. JW.*Zerboni di Sposetti*, naczelny prezes prowincyi, jako kommissarz królewski, odebrawszy w końcu uroczystego aktu, przepisaną przysięgę od wszystkich członków, zadeklarował w imieniu N. Króla Pana naszego naymiłościwszego: *iż główna dyrekcya ziemstwa związku kredytowego ziemskiego w W. Xięztwie Poznańskiém jest prawnie uorganizowaną, installowaną i w posiadaniu wszelkich praw i obowiązków, włożonych na nią przez potwierdzony od N. Pana pod d. 15 grudnia r. z. regulamin kredytowy.*

Członkowie główney dyrekcyi ziemstwa, na serdeczne życzenia wynurzone przez królewskiego kommissarza, z wielkiem odpowiedzieli rozczuleniem, i przejęci ważnością swego patryotycznego powołania, przystąpili w obecności jego do pierwszego posiedzenia.

W południe był obiad u JW. Naczelnego prezesa prowincyi, na którym znaydowali się oprócz jenerałów, wielu oficerów sztabowych, niemniey prezesowie, dyrektorowie i niektórzy członkowie kollegijów krajowych.

Niemcy.

(*z Gaz. Warsz.*) *Od brzegów Menu dnia 16 marca.* Summa 20,000,000 fr. pochodząca z kontrybucyi francuzkiey, i przeznaczona na wystawienie twierdz w południowych Niemczech, a długo w gotowiźnie bez użytku leżąca, dla użycia jey swego czasu na cel właściwy, została oddana sposobem pożyczki bankierowi *Rotshild*, z obowiązkiem, aby od niey płacił związkowi niemieckiemu prowizyą po $3\frac{1}{2}$ od sta, i aby oddał kapitał, skoro będzie potrzebny.

W kraju hannowerskim spodziewają się wkrótce zniesienia *tortur*.

Damy w Lüneburgu utworzyły *towarzystwo przędzenia*. Chcą przywrócić czasy, kiedy królowa francuzka *Berta* przędła.

Hannower dnia 19 marca. Podług czwartego oddziału urzędownie ogłoszonych protokułow obrad stanow hannowerskich, budowniczy *Francius z Aurich* podał prośbę imieniem kilku tysięcy obywateli, aby stany wyjednały dla hannoweranow wyjątek od zakazu wprowadzania zboża do Anglii: w pierwszey izbie postanowiono prośbę tę odrzu-

cić. Druga izba poznawała wprawdzie trudności towarzyszące temu żądaniu; lecz jeden z jey członkow uważał przedmiot za tak ważny dla całego narodu, a mianowicie dla okolic, których szczęście od odbytu płodow ziemi zależy, iż mogące zachodzić trudności nie powinny bynaymniey odwodzić stanow od chęci uprzątnienia takowych przeszkod. Ciągle i coraz powszechniey słyszeć się dają utyskiwania na taniość zboża i brak gotowych pieniędzy. Przyczyna tych słusznych narzekań pochodzi z zakazu wprowadzania zboża do Anglii. Anglia zarzuca stały ląd swójemi towarami, bierze za nie pieniądze, a zamyka porty swoje dla zagranicznych płodow. Jest to systemat szkodliwy obcym krajom, które nakoniec przymuszone będą zamknąć targi swoje dla angielskich towarow. *Hannower* gdzie dotąd angielskie towary szczególnie wełną miały przedaż, został przywiedziony przez ten zakaz do opłakanego stanu. W niezmierney liczbie zakupuje *Hannower* towary angielskie, a jedynemu produktowi, który za to w zamian dać może, to jest zbożu, zabroniła Anglia do siebie przystępu. Wszystko zatém musimy płacić gotowemi pieniędzmi, a stan ten narodu jest tym zgubnieyszy, iż w latach nieurodzaynych musieliśmy drogo kupować zboże z portow morza baltyckiego, a w latach urodzaynych własnego przedać nie mogliśmy. Jeżeliby zaś niepodobna było wyjednać nieograniczonego pozwolenia wprowadzania z *Hannoweru* zboża do Anglii, wielkąby i to przyniosło pomoc krajowi, gdyby rząd nasz mógł wyjednać wolne corok wprowadzenie oznaczoney ilości łasztow zboża z Hannoweru do Anglii.

Z rozkazu Króla wyjedzie ztąd zastępca naczelnego koniuszego *Spörken* i koniuszy *Detmering* do Polski, gdzie mają kupić pewną liczbę koni dla Monarchy.

(*Kur. Warsz.*) Landgrabini *Hessen-Homburg* odebrała list od swego brata, Króla angielskiego, iż ten Monarcha odwiedzi ją w czerwcu, na przybycie tak znakomitego gościa już zaczęto czynić stosowne przygotowania. W *Darmstadt* kazano się uczyć aktorom nowych oper, które dane będą dla tegoż Króla.

(*z Gaz. berl.*) *Od brzegow Menu d.* 19. N. Królewic pruski *Wilhelm*, d. 17 przybył do *Dusseldorfu*.

We Frankforcie kommissya wojenna, ostatecznie prawie już postanowiła, że *Rastadt* nie będzie warownią; przeciwnie mówią, że *Manheim* ma bydź twierdzą pierwszego rzędu.

Nowy poseł Brytanii W. i minister pełnomocny przy związku szwaycarskim, P. *Wynne*, d. 15 marca do *Zurich* przybył.

W *Lauzannie*, cenzor mający dozór nad xięgarniami i towarzystwami czytania, zakazał czytać pisma *Waltera Scotta*.

A n g l i a.

(*z Gaz. Warsz.*) *Londyn d.* 15 *marca*. P. *Blomfield*, prywatny sekretarz i przyjaciel Króla, popadł w niełaskę u Monarchy. Następcą jego ma bydź Lord *Conyngham*, drugi syn margrabiny tegoż nazwiska.

Gazeta ministeryalna *Kuryer* pisze, iż niechęć grekow na wyspach Jońskich ku anglikom powiększa się w miarę, jak anglicy przeszkadzają im pomagać swoim ziomkom przeciwko turkom.

Łupieztwo i mordy trwają ciągle w Irlandyi. Między *Rathkale* i *Slonagolds* zatrzymano wóz pocztowy, pocztyliona zabito, przydanego dla straży żołnierza raniono, a listy i pieniądze zabrano. Buntownicy palą wszędzie domy, i przylepiają kartki zachęcające lud, aby dziesięciny i podatkow nie płacił.

W hrabstwie *Kent* mieszkańcy dali sobie słowo, iż póty piwa pić nie będą, póki piwowarowie ceny jego nie zmnieyszą.

Izba wyższa. D. 12 b. m. Lord *Grey* obrócił w żart dawnieysze zapewnienie Lorda *Liverpool*, jakoby kray znaydował się w kwitnącym stanie, lub wkrótce do niego dóydzie. Rzekł. „Zapewnił nas Król dnia 5 lutego w mowie mianey z tronu, że jest nadzieja ukończenia w przyjacielskim sposobie zatargow z Turcyą. Dziś mamy 12 marca, a lubo chciałbym wierzyć temu, że Monarcha nasz, wspólnie ze swymi sprzymierzeńcami, starał się o utrzymanie pokoju, przecież rzecz cała ani na włos się nie polepszyła, i wszystko jest w tym stanie, jak było d. 5 lutego, zapewnienia zaś zacnego Lorda, iż Król mógłby toż samo i teraz powiedzieć, nie dozwala nam bynaymniey sądzić, iż pokoy będzie utrzymany. P. *Pitt* miał także ciągle pokoy w ustach; lecz jak mało polegać można było na jego w tey mierze zapewnieniach, dowiodła okropna woyna, w którą wplątał narod r. 1791, i dla tego nie ufam obietnicom zacnego Lorda.

Izba niższa. Wczora oświaczył izbie niższey margrabia *Londonderry*, iż rząd nic nie wie o nowey rossyyskiey taryffie celney, z którey znaydowały się wyjątki w pismach publicznych; mówił, iż listy, które d. 22 lutego z *Petersburga* odebrał, nic o tém nie donoszą, i że doniesienie gazet nie jest urzędowe.

P. *Creevey* uczynił wniosek dążący do zmiany w ministeryum interessow indyyskich. Przyszło do tego, iż P. *Creevey* i P. *Canning*, naczelnik tego wydziału, śmiało wzajemnie prawdę sobie mówili; z czego cała izba bardzo się śmiała. Pan *Creevey*, chcąc szydzić ze wszystkich członkow tego wydziału, powiedział, że Pan *Canning*, będąc przed 15 laty sekretarzem, nic nie robił, tylko czytał gazety, i przez okno wyglądał. Pan *Cannig* ze swojey strony nazwał Pana *Creevey*, włóczęgą i próżniakiem. W odpowiedzi Panu *Canning*, Pan *Creevey* nazwał go targowym krzykaczem, który wykrzyczawszy się z początku, teraz tylko siedzi i sapie; oświadczył, iż arlekinady jego nie są nawet śmiechu godne, iż ciągle tylko wyraz próżniactwa ma w ustach, a sam naywiększym był próżniakiem; posłem, kiedy udał się do kraju, gdzie nie było ani dworu, ani Króla: iż wróciwszy do oyczyzny, chciał dołki kopać pod margrabią *Londonderry*, lecz sam wystawił się na pośmiewisko. Wniosek Pana *Creevey* większością 185 kresek przeciwko 88 odrzucono.

Nowy systemat pomnażania pensyi urzędnikom po odsłużeniu pewney liczby lat, z funduszu potrącania im pensyi, oszczędza narodowi 10 od sta wydatkow; lecz wzbudza za to powszechną niechęć, gdyż urzędnicy nie dobrowolnie, ale mimowolnie odstępować muszą części swojey pensyi. Postanowienie to jednak stosować się ma tylko do pewnych urzędnikow, których ogólna płaca wynosi 2,000,000 f. st.; inni zaś urzędnicy, biorący ogólnie 3,000,000 nie doznają uszczuplenia pensyi swojey.

Słychać, iż zamierzone zmnieyszenie woyska nie weźmie skutku: rząd bowiem potrzebuje wiele woyska: Lord *Palmerston* podał w tey mierze projekt i na tém się skończyło. Kilka półkow ma bydź posłanych do wysp Jońskich i na Maltę. Jedna dywizya uda się także do Indyy wschodnich, a druga do przylądku *Dobrey nadziei*. Irlandya wymaga oraz posiłkow woyskowych.

Utworzyło się tu towarzystwo młodych niemieckich kupców, w celu dobroczynności. Gdy jeden z członkow, płacących ciągle przez 3 lata po 2 f. st. na rok, popadnie w nieszczęście, ma dostać od towarzysta miesięcznie po 3 fun. szt.; a jeśli w półroku nie znaydzie dla siebie przyzwoitego mieysca, otrzyma na drogę pieniądze, aby mógł wrócić do oyczyzny.

W Irlandyi kapitan *Rock* ciągle popełnia bezprawia, a stracenie kilkunastu zbrodniarzy, żadnego nie uczyniło wrażenia na umyśle buntowników.

Sąd w *Limerick* skazał niedawno 3ch ludzi na 7mioletnie wygnanie z kraju za to, iż o naznaczoney godzinie nie byli w domu. Jeden z nich nazwiskiem *Carroll*, jest znakomitym dzierżawcą w *Kildimo*. Gdy wracał z jarmarku został poymany niedaleko domu o 3 kwadransach na 7mą wieczorem. Prawo zaś stanowi, iż każdy naypoźniey w godzinę po zachodzie słońca powinien się znaydować w domu. Podług kalendarza słońce tego dnia zaszło o pół do 6tey, a zatém *Carroll* powinien był bydź naypoźniey o pół do 7mey w domu. Spóźnił się więc tylko 15 minutami. Mimo tego prze-

cież wywieziono go z kraju na lat 7 od żony i dzieci.

(*z Gaz. Zusch.*) Jedna z gazet zadaje następujące pytanie: Czy rzeczpospolita Jońska, jak ją Anglicy nazywają, jest udzielnym stanem, albo; nie? *Jeśli nią jest*: jakimże prawem może jey Anglia przeszkadzać, do pomagania grekom, *kiedy sprawa ich* gwałtownie tego wymaga, dla tego jedynie, *że się to sprawie angielskiey* przeciwi? *A jeśli nie jest*, jakby podług traktatów *bydź powinny?*

F r a n c y a.

(*z Gaz. Warsz.*) *Paryż, dnia 13 marca.* Królewska rada oświecenia publicznego, wydała surowe zalecenie, aby żadnego młodzieńca, oddalonego z uniwersytetu paryzkiego, nie przyymowano do żadney akademii we Francyi, co się także rozciąga do uczniów, którychby poźniey oddalić wypadało.

Zamach jenerała *Berton* na *Saumur*, to sprawił iż oskarżonych o dawnieyszy w témże mieście spisek, na wolność wypuszczono i nie słychać już o ich sprawie. Dwóch uczęstników spisku *Sirejean* i *Couderc*, skazanych na śmierć, polecono łasce królewskiey. Bawiąca teraz w *Paryżu* deputacya z miasta *Bordeaux*, która przybyła złożyć Królowi powinszowanie w rocznicę dnia 12 b. m. przywrócenia prawego rządu, wstawia się za nimi, a osobliwie za *Couderc*, który jest rodem z tego miasta.

Donoszą z *Parthenai*, iż oficer, wysłany na ściganie jenerała *Berton*, przybył dnia 8 b. m. o godzinie 4tey zrana do chatki włościańskiey, gdzie zbrodniarz nocował, i zkąd umknął przed świtem, bojąc się, aby go niepoznano. Nie ma żadnego towarzysza, i okazuje wielką obawę. Podług innych wiadomości, wymknął się *Berton* z rąk oficera, który go schwytał.

Jenerał *Donnadieu* był niedawno u Króla, który rzekł do niego: *Z radością widzę WPana w mundurze jeneralskim. Nayjaśnieyszy Panie*, odpowiedział jenerał, *zawsze używam munduru woyskowego na obronę* Burbonów *przeciw intrygantom*.

Izba parów. Dnia 11 b. m. rozpoczęły się obrady o prawie względem gazet, a nazajutrz ukończyły. Przeciwko projektowi mówili: Baron *Pasquier* i Margrabia *de Castellan*, a za projektem: Xiążęta *Brissac* i *Damas*, Hrabiowie *Castellane* i *Deserre* i t. d. Dziś nastąpi zapewne przyjęcie projektu.

Izba deputowanych. Dnia 9 b. m. długo lewa strona była pusta, i dopiero o godzinie 3ciey rozpoczęły się obrady. Jenerał *Foy* powtórnie domagał się szczegółowego składania rachunków przez ministrów i odwołał się, do prawa służącego izbie kontrolowania tych rachunków. Twierdził, iż powinni pozyskać pozwolenie izby na wydatki, do których ich budżet nie upoważni. Minister skarbu oświadczył, iż właśnie tak czynią ministrowie, wyjąwszy nagłe przypadki, w których postanowieniem Króla są do tego upoważnieni. Po odrzuceniu kilku jeszcze wniosków, przyjęto 5ty artykuł, a następnie całe rachunki większością 220 kresek przeciwko 60. Uchwalono potym większością 240 kresek przeciwko 7, rznięcie kanału w *St. Maur*.

Petycya jednego z tuteyszych uczonych, nazwiskiem *Sanquaire Souligné*, była powodem do długich i żwawych sporów. Żalił się, iż pod pozorem wyśledzenia *Duvergiera* i *de la Verderie*, zbiegłych z więzienia *ś. Pelagii*, dom jego w nocy przeglądano. Kommissya radziła przystąpić do dziennego porządku, twierdząc, iż w tym niepopełniono bezprawia, ile że był w przyjaźni z obu zbiegłymi więźniami. Pan *Girardin*, czyniąc różnicę między więźniami zwyczaynymi a politycznymi, oświadczył, iż uwolnienie pierwszych jest występkiem, a drugich może bydź godna pochwały, i przytoczył *Lavaletta*. Mówił, iż prefekt policyyny zwykł rozkazy uwięzienia wydawać kommisarzom bez wymienienia nazwiska, które sami dopiero jak chcą wpisują; iż tak się właśnie zdarzyło w przetrząsaniu domu Pana *Sanquaire Souligné*; iż ministrowie chcą przytłumić wolność; iż deputowani bywają znieważani, brani pod straż, i pałaszami kaleczeni. Odpowiadając na to P. *Puymarin*. oskarżał lewą stronę o dawanie opieki buntowi, i prosił rządu o powściągnienie rozruchów. *Czy nie za pomocą terroryzmu?* odezwała się lewa strona. Po wielkiey wrzawie zabrał głos Pan *Constant*. Twierdził, iż w nocy napadniono dom Pana *Souligné*; iż mu papiery zabrano; iż podług prawa, należy w czasie rozruchów użyć pierwey władzy cywilney, a potym siły woyskowey, czego względem młodzieży nie uczyniono. Pytał się: czyto nie jest zgwałceniem swobod i konstytucyi narodowey? Wyrzucał nakoniec prawey stronie, iż młodzież do buntu pobudziła: iż ajenci policyi tayney wciskali się pomiędzy młodzież i wydawali okrzyk: *Niech żyje Król samowładny!* Prawa strona nazwała te wyrzuty potwarzą. Minister spraw wewnętrznych zaprzeczył przytoczonym przez Pana *Constant* czynnom, twierdząc, iż nikt nie wydał wzmiankowanego okrzyku; iż chcianoby wzbudzić nienawiść przeciwko policyi; iż wszyscy dobrze myślący oddają jey sprawiedliwość; iż żadna wolność nie może istnieć bez porządku, a porządek bez przymusu; iż kto inaczey myśli, jest nieprzyjacielem oyczyzny. Odrzucono nareszcie wspomnioną petycyą, a potym większością 236 kresek przeciwko 1 przyjęto projekt do prawa względem nagrody lekarzom i siostrom miłosierdzia za leczenie chorych w *Barcellonie*.

D. 12 zaczęły się obrady o *budżecie* na rok 1822. Pan *Guittard* mówił o stosunkach jego do obecnego stanu kraju. Radził powiększyć płacę niższemu duchowieństwu. Głos jego kazano drukować. Pan *Mayrintac* wystawiał uciążliwość podatku od soli i szkodliwość loteryi. Pan *Labbey de Pompieres* rzekł: ,, Nic nie ma łatwieyszego dla ministra, jak ułożyć *budżet*; dosyć jest wziąć przeszłoroczny za wzór, przedstawić nowe wydatki i potrzeby i żądać nowych opłat, i już wszystko gotowe. Jeśli Pan *Mayrintac* nazwał teraźnieyszych ministrów darem Opatrzności, nie można tego przecież tak rozumieć, aby byli darem obywateli obowiązanych do płacenia podatków. W przeszłorocznym *budżecie* obiecano znieść nieuchwalone opłaty; lecz prefekci i radcy prefekturalni, tyle dodatkowych centymow ustanowili, iż z *minus* zrobiło się *plus* podatków. Trzeba sprostować administracyą i zaprowadzić szczegółowe rachunki. Póki ministrowie, nazwani darem Opatrzności, nie postanowią szczerze działać, i póki każdy z nich nie zaprowadzi jak naywięcey w swoim wydziale oszczędności; póty naród niczego dobrego spodziewać się nie może. W każdym wydziale możnaby zmnieyszyć 20stą częścią wydatki, a w niektórych nawet 10tą.“

D. 16 Słychać tu znowu o odmianie ministrow. Xiążęta *Talleyrand* i *Decazes* porozumieli się z sobą. Pierwszy ma bydź ministrem interessow zagranicznych, a drugi ministrem spraw wewnętrznych. W tym atoli razie wypadłoby rozpuścić izbę deputowanych i przywrócić uchylone prawo o wyborach z d. 8 lutego 1819.

Mówią także, iż Xiążę *Talleyrand* prosił o uwolnienie od urzędu wielkiego podkomorzego. Był jednak d. 10 b. m. u dworu. Xiążę *Decazes* ma zwiedzić dobra swoje w Danii.

Xiążę *Bourbon* zaślubi, jak słychać, młodszą siostrę Xiężny *Berry*. (Xiążę ten ma lat 66, a Xiężniczka 16).

Paryż w wielu mieyscach podobny jest do szałasu woyskowego. Na wielu rynkach i targach stoi liczna piechota i jazda; lecz baczność siły zbroyney sprawiła, iż oprócz wybicia okien w kościele ś. *Eustachiego* i skaleczenia jednego missyonarza, publiczna spokoyność nie została bardziey przerwaną.

Przywrócono tu spokoyność (pisze *dziennik rozpraw*). Kościoły napełnione są pobożnymi. Arcybiskup odprawił w kościele ś. *Eustachiego* uroczyste nabożeństwo.

D. 14 b. m. użyto znowu środków ostrożności w kościele ś. *Eustachiego*. Nikomu nie pozwolono bydź w pobocznych stronach kościoła, wszyscy musieli stać na środku. Kto nie chciał słuchać,

wyprowadzano go z kościoła. Mało było słuchaczów. Po skończonem nabożeństwie woysko stało przed kościołem tudzież na rynku *des Victoires*, *Vendome*, *de Greve* i t. d.

Zdaje się, iż szkoła prawa pozostanie w *Paryżu*, i nie zadługo będzie otworzoną.

Wczora rozeszła się pogłoska, iż jenerała *Berton* i jego towarzyszow otoczono w lesie *Partenay*, i że liczne oddziały woyska linijowego i żandarmow rozesłano na wszystkie strony dla schwytania żywcem przynaymniey samego *Bertona*. Tymczasem zamysł ten nie wziął pożądanego skutku; dziś bowiem zapewniają, iż spomnionego jenerała widziano z kilku towarzyszami w okolicach *Rennes*, a zatym nie ma go w lesie, gdzie szukają.

Xiężna rossyyska *Bagrationowa* bawi ciągle w *Paryżu*. Xiążęta *Talleyrand* i *Choiseul*, oraz inne znakomite osoby, często ją odwiedzają.

(*z Gaz. Zusch.*) Proces o puściznę *Napoleona* skończył się na tém, że Pan *Lafitte* ma złożyć należące do niey summy w kassie publiczney, żądania zaś Hrabiów *Bertrand* i *Montholon*, jako exekutorów testamentu, zostały odrzucone, a nadto zasądzono na nich koszta prawne. Rojaliści cieszą się ze sprawy pomiędzy *Lafittem* a towarzyszami *Bonapartego*, z którey miała wyniknąć niechęć między liberalistami a bonapartystami, ale i ta zdaje się już bydź uchyloną, gdyż obie strony uczyniły publiczne oświadczenie wzajemnego poważenia.

(*z Kur. Warsz.*) W Paryżu minister spraw zagranicznych dawał 10 marca wielki obiad dla wszystkich ministrów zagranicznych, na którym znaydował się Jenerał Hrabia *Worończow*, wkrótce mający wyjechać do swojey oyczyzny.

Nowa trajedya *Sylla*, tak jest rozkupowana, że w ciągu sześciu tygodni trzy razy musiano drukować.

Mówią tu, iż gdyby przyszło do woyny z Turcyą; wtedy między Francyą, Anglią i Austryą byłyby zawarte pewne układy.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(*Kur. War.*) Nie dawno w *Aszafenburgu*, młoda panienka powiedziała jakieś przykre słowo uczniowi szkoły lesney, który tak się tém rozgniewał, iż wyzwał pannę na pojedynek. Chętnie przyjęła wyzwanie i ubrana całkiem czarno stanęła z pistoletami na placu: uczeń lubo urażony, przez uszanowanie jednak dla płci piękney zostawił pierwszy strzał pannie; lecz ta niestrwożonem sercem nie chciała na to zezwolić, żądając aby urażony strzelił pierwszy. Strzelił więc i chybił. Panna cale niezmieszana celuje w samo serce przeciwnika: drży nieborak, widząc iey zimną krew, nakoniec panna strzela; niezawodnie poległby uczeń, lecz szczęściem pistolety nie były nabite kulami; bo rozsądni sekundanci nabili tylko prochem. Nastąpiła zgoda, a cała okolica uwielbia odwagę bohaterki.

Potrzykroć w pewnym domu zawsze o jedney godzinie zapalało się łóżko: padało podeyrzenie na pewną wdowę, iż przez zemstę podpalała, chcąc cały dom zniszczyć. Pociągniono ją do sądu: naprożno się usprawiedliwiała: osądzono ją na dwóletnie więzienie: niedawno znowu łóżko zapalone zostało. Po ścisłym examinie pokazało się, iż w oknie była okrągła mała szyba, mająca własność szkła palącego: gdy więc słońce bardzo grzało, łóżko przez tę szybkę bywało zapalane: i ta biedna wdowa niewinnie cierpiała przez nierozsądny wyrok sędziów.

Grecy ciągle trudnią się urządzeniem swey oyczyzny i powiększeniem woyska, nie tracąc nadziei, że Bóg pomoże im chwalebnie dokończyć przedsięwziętego wielkiego dzieła.

W Gazecie woyskowey austryackiey z roku zeszłego, znayduie się wiadomość, iż klin do kierowania armat, wynaleziony został w Warszawie roku 1650, a strzelców konnych w woysku, pierwszy w Europie zaprowadził August III, Król Polski.

W Paryżu otworzono gabinet po zmarłym jenerale *Rapp*: znaydują się w nim obrazy rzadkiey piękności, a między niemi zastanawia uwagę znawców portret Xięcia Józefa *Poniatowskiego*, malowany przez *Werneta*, któryto obraz kazał jenerał *Rapp* dla siebie malować na pamiątkę przyjaźni.

Gdy swawolnych młodych burzycieli spokoyności w Paryżu, żandarmowie gonili, uciekli oni do muzeum starożytności: i porwali dzidy indyyskie i bronić się niemi chcieli. Dozorca muzeum zawołał: „te dzidy są zaprawione jadem” Na te słowa broń wypadła z rąk zawziętych rycerzy; i tak dostali się w ręce policyi.

We wsi, blizkiey Orleanu, umarł ubogi człowiek, z zarobku żyjący. W łóżku jego znaleziono pełny wór luidorów i kartkę z napisem „nie mam dzieci, ani krewnych: kto pierwszy, ten lepszy: kto pierwszy postrzeże ten wór, temu niech służy.” Pierwsza postrzegła tę zdobycz baba kościelna, która przyszła cmywać ciało, a była niezamężna. Przysądzono jey te luidory: a chociaż miała już lat 67, znalazł się jednak 25letni młodzieniec, oświadczaiący, iż się z nią ożeni.

W Anglii umarła pewna wdowa po pastorze, która zapisała testamentem cały swóy majątek towarzystwu nagradzającemu tych, co się litościwie obchodzą ze źwierzętami domowemi; zostawiła ona 18 piesków i 15 kotów swoich faworytów, i przeznaczyła im pensye dożywotnie.

Dnia 6 marca w miasteczku *Rohatynie*, w cyrkule Brzeżańskim, o mil ośm ode Lwowa, była nadzwyczayna burza, podczas którey blizko 50 razy piorun uderzył. Dnia 11 t. m. we Lwowie była także wielka burza, lecz bez piorunów, tak dalece, iż na samym szczycie wieży ratuszowey, orła krajowego, w mieyscu dawnego przedkilku laty osadzonego zerwała, i nad kassą nowo nałożonego podatku od domów zawiesiła; deszcz lał strumieniami, nazajutrz podobna burza przez dwa dni ciągle śniegiem miotała, poczem powietrze uspokoiło się, i piękne dni nastąpiły.

(*z Gaz. rysk. Zusch.*) I Basza Egiptu nagradza teraz tytułami. Dał on chemikowi *Baffi*. który jest rodem z państwa kościelnego, tytuł *Beja*, ale razem w podarku 100 tysięcy szkudów, za wynalezienie sposobu wydobywania saletry za pomocą ciepła słonecznego zamiast ognia. Tym sposobem centnar saletry kosztuje tylko 1 szkud, a dawniey kosztował 10.

W Norwegii wyznaczoną została kommissya do roztrząsnienia, bez którychby urzędów obeyść się można było, a którymby pensyą podwyższyć, albo zniżyć należało.

Wyszło w Warszawie nowe dzieło, *Wybor Poezyy Alexandra Pope*, wierszem z angielskiego przełożonych, przez Ludwika *Kamińskiego*, nakładem Zawadzkiego i Węckiego. Sława Autora, gładkie tłumaczenie, staranne i ozdobne wydanie, zalecają tę xiążkę.

P. *Auzelly* przeniosł swoję rękodzielnią z *Okuniewa* do *Marymontu* pod Warszawą, w którey ze *słomy* robi papier rozmaitego gatunku, a osobliwie papier do pokrywania domów, którego w znaczney ilości do rozmaitych mieysc królestwa polskiego zamówiono.

(*Z Gaz. Zusch.*) W Sabaudyi zabroniono jak nayostrzey przywozu xiążek, a nawet i *kart jeograficznych*.

Hieronim Bonaparte (Xiąż. *Montfort*) przybył do *Rzymu*, jak rozumieją, na ciągłe mieszkanie. *Bacciochi* osiadł w *Bononii*. Ponieważ małżonka *Józefa Bonapartego*, pomimo kilkokrotnego wezwania, nie chciała przyjechać do niego do Ameryki, przestał więc posyłać na potrzeby jey pieniądze, tak iż przymuszona była przedać część swoich kleynotów. Nakoniec zgodził się, żeby żyła, gdzie się jey podoba; ale żeby mu odesłała obiedwie córki. Dla tego jedna z nich przybyła już do oyca, a druga uda się za nią zaraz po zaślubieniu się z synem *Lucyana Bonapartego*.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 24 marca: rubel srebrny, 3 ruble kop. $81\frac{1}{4}$, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 83, stary rubli 11, kopiejek 64, imperyał rubli 37 kop. $7\frac{1}{2}$.

Wolno drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — *w Wilnie w Drukarni Redakcyi.*

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 37.

Wilno dnia 27 Marca 1822 Roku v. s.

z Mohilewa Białoruskiego.

Obywatel Gubernii Mohilewskiey, Ignacy Zukowski, Aktualny Szambelan dworu polskiego, honorowy dozorca szkół powiatowych mścisławskich i kawaler orderu S. Stanisława, urodzony na Białorusi roku 1758 dnia 20 lipca, połowę prawie dni swoich spędziwszy na posłudze publiczney w urzędach Podkomorzego, Marszałka, nakoniec Prezydenta Sądów Głównych 1go Departamentu, jak w całym ciągu, tak i w ostatniey chwili życia dawszy przykład prawdziwey pobożności, zszedł z tego świata w dniu 16 stycznia teraźnieyszego 1822 roku. Uległość prawom i uszanowanie dla krajowego Rządu, wierne i niczym niezachwiane przywiązanie do żony, przezorna troskliwość o wychowanie i los dzieci, trwała przychilność ku całey rodzinie, poświęcenie się z ofiarą spokoyności, zdrowia i majątku dla współobywateli, otwarta przyjaźń dla sąsiadow, względna wyrozumiałość dla sług i podrządnych, opieka prawdziwie oycowska dla poddanych, ludzkość i uprzeymość dla wszystkich: były to właściwe przymioty duszy i serca, które tego męża za życia zdobiły. Umiarkowany w szczęściu, jednostayny w przeciwnościach, rostropny i przenikliwy w zawiłych wypadkach życia, zawsze zaś dokładny w pełnieniu powinności do stanu swojego przywiązanych, zostawiwszy liczne wzory cnót towarzyskich do naśladowania, pogrzebionym został w dziedzicznych dobrach swoich Iwandar zwanych, w Pcie Czerekowskim leżących przy kościele parafialnym, którego sam był fundatorem. W czasie obchodu pogrzebowego nie żaden przepych i okazałość, lecz tkliwe łzy i łkania żony, dzieci, rodziny, przyjaciół, sług i poddanych były wiernym świadectwem żalu, jakim nieodżałowana tego obywatela strata wszystkich przejęła. Oby! każdy czytając to rzetelne o umarłym wspomnienie, starał się i umiał przez ciąg życia na podobne zasłużyć. (*art. nadesł.*)

Zbiegli.

1. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za niemienie na pismie świadectw aresztanci: Pawel Sierebrakow, Alexander Iwanow, Kuźma Romanow, Grzegorz Susojew, Nikita Jefimow, i Siemion nie pamiętający mieysca swego urodzenia i nazwiska, którzy na examinie wyznali: że Sierebrakow jest poddanym moskiewskiego oberpocztmeystra Szulhina; Iwanow, Niżgorodzkiey Gubernii, Makarjewskiego powiatu, ze wsi Łymowa, Obywatela Xięcia Gruzyskiego, będący u swego Pana od maleństwa za lokaja; Romanow, Kałużskiey Gubernii, Nieszczerskiego powiatu ze wsi Sborowszczyzny, Obywatela Grafa Potiemkina; Susojew, nie pamiętający mieysca swojego urodzenia; Jefimow, poddanym Kałużskiey Gubernii, Zazdryńskiego powiatu, Obywatela Piotra Leśliwa, ze wsi Duryna; i Siemion nie pamiętający mieysca swojego urodzenia, na mocy Ukazu Rządzącego Senatu z dnia 29 augusta 1807 roku uznani za włoczęgów, i z nich pierwszych czterech oddano do służby woyskowey a dwóch ostatnich, dla nie zdatności do niey i do robot w twierdzach, pierwszego dla małego wzrostu i słabego zdrowia, a drugiego dla starości, posłano na Syberyą na posielenie. Przymioty pomienionych włoczęgów: Sierebrakow, wzrostu 2 arsz. 5½ wiersz., twarzy szerokiey białey, nosa także szerokiego, oczu szarych, włosow białych, mówi czysto, od urodzenia lat 20; Iwanow, wzrostu 2 arsz. 9 wierszków, twarzy okrągławey ospowatey, nosa tępego, oczu karych, włosow rusych, mówi czysto, nie żonaty, umie porossyjsku czytać i niego pisać, od urodzenia lat 27; Romanow, wzrostu 2 arszyny 6 wierszkow, twarzy podługowatey czarniawey, nosa miernego, oczu światło szarych, włosow rusych, mówi czysto, od urodzenia lat 24; Susojew, wzrostu 2 arsz. 5½ wierszkow, twarzy okrągławey ospowatey, nosa miernego, oczu ciemno błękitnych, włosow rusych, mówi czysto; Jefimow, wzrostu małego, twarzy podługowatey czarney, oczu światło-szarych, nosa długiego, włosow na głowie światłorusych, mówi po rusku, nieżonaty, od urodzenia lat 15; i Siemion nie pamiętający nazwiska, wzrostu średniego, twarzy podługowatey chudey, oczu szarych, włosow na głowie, wąsach i brodzie czarnych, nie żonaty, od urodzenia lat 40, a zatém jeśli z pomienionych włoczęgow pierwsi czterey okażą się do kogo należący, aby z prawnemi o ich należności dowodami, prosił, gdzie należy, w przeznaczonym przez prawo terminie, o kwit na policzenie za rekrutow. Marca 13 dnia 1822 roku Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Tytularny Sowietnik Felicyan Arcimowicz.

Ogłoszenie.

1. Dla niedoyścia Licytacyi części Edukacyyney miasteczka Łabunia w Powiecie Zasławskim położonego, w terminach postanowieniem z dnia 17 listopada 1821 r. oznaczonych, Kommissya postanowieniem z d. 27 lutego bieżącego 1822 r. powtórny termin licytacyi do puszczenia w arendowną dzierżawę teyże części Edukacyyney dzień 2, 3 i 5 miesiąca czerwca bieżącego 1822 r. oznaczyła, w skutek takowego postanowienia Kommissya ogłasza niniejszem, że w powyższych terminach w Krzemieńcu w mieyscu zasiadania Kommissyi niniejszey, będzie się odbywać licytacya publiczna pomienioney części M. Łabunia na arędowną trzy lub kilkoletnią dzierżawę. Część ta wydzielona funduszowi Edukacyynemu z rozbioru Stępkowskiego zawiera w sobie chat rolniczych 28, z przyzwoitym dla nich wydziałem pola i sianożęci, ma łany dworskie i sianożęci w stosunku ludności, las oddzielny, okróm folwarku, zabudowań gospodarskich, należy do niey oficyna murowana w mieście. Włościanie tey części robiają w ciągu roku pańszczyzny ciągłey dni 808 pieszey zaś dni 2962, które ogółem ceniąc po złotemu uczynią zł. 3850. Danina z teyżey części stosownie do ceny powszechnie praktykowaney, licząc w to dochód ze stawu, wynosi w ogóle zł. 202 gr. 25. Chcący się pisać za licytanta złoży rubli sreb. 500 w zakład, że się od zalicytowaney summy nie cofnie i razem na zabezpieczenie dotrzymania kontraktu, te pieniądze zwrócą się tym, co się przy licytacyi nieutrzymają. O bliższych warunkach do arędowney dzierżawy, niemniey o stanie niniejszym tey części Łabunia, można w kancellaryi Kommissyi wiadomości zasięgnąć. Powyższe ogłoszenie, aby powszechney doszło wiadomości, Kommissya postanowiła przesłać do Redakcyi Kuryera Litewskiego, dla trzykrotnego w tey Gazecie umieszczenia. Dnia 7 marca 1822 roku.

Komisarz Sądowy Edukacyyny Felix Czacki
Pisarz Rudzki.

1. *Sąd Ziemski Pttu Wileńskiego na skutek przedpisania JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora, i doszłych do siebie tak od Gubernskiego Wileń Rządu, jakoteż od Sądu Gllgo Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu Ukazow, postanowił wyprzedać przez publiczną licytacyą dom w mieście Wilnie na zaulku S. Mikołaja pod Nm 368 położony, niegdyś do aktorstwa W. Józefa Mejera adwokata Konsystorskiego należący, między kredytorów przez kollokacyą rozdzielony i zadeterminował termina na odbycie teyże licytacyi w Izbie Sądowey Ziemskiey Pttu Wileń. dopełnić się mającey, jakoto: pierwszy dnia 10, drugi 15 i trzeci dnia 23 Apryla, a dla przetargu dzień pierwszy Maja roku bieżącego naznaczył, inwentacyą i ocenkę tegoż domu na rubli assyg. 17.111 kop. 20 wynoszącą, wolnym dla każdego ambienta w każdym czasie przeyrzeniem, niemniey też warunki punktow przedlicytacyynych w Kancelaryi aktowey Ziem. Pttu Wileń. tymczasowie zalokował, do*

nabycia więc wiecznością nieraz pomienionego domu, wszystkich życzących ambientow przez 3 krotną awizacyą do Gazet Kuryera Litewskiego zamieszczającą się wzywa.

Michał Sawicki Prezydent Ziem. Pttu Wileń. Wileński Ziemski Sędzia Aloizy Jasieński. Sędzia Jan Pisanka.

1 Niżey podpisany dziedzic folwarku Haniewa alias Kamiennego Łegu Olechnowskiego w powiecie Wileńskim w parafii Miednickiey leżącego, czuję pobudkę donieść: iż xięża Wołżyńscy nie ukontentowani do mnie za to, że Senat pretensyą ich o rzeczony folwark uznał za niesłuszną, pomieścili byli nierzetelną do Kuryera awizacyą, jakobym ja niebył dziedzicem, kiedy już tylo dekretami, i rezolucyą Rządzącego Senatu przy mnie utwierdzono, i pretensyą xięży skassowano; oraz dwadzieścia zgórą tysięcy złotych na xiężach sądzono; ciż xięża januaryi przeszłego wyprowadzili z rzeczonego folwarku poddanego Marcina Łapki czyli Pasznikowicza, wzrostu śrzedniego, czarniawy lat koło trzydziestu mającego, ażeby onego nikt nieprzyimował, czyni się zawiadomienie.

Tadedsz Wołżyński.

Może Redakcya do druku przyjąć. Prezydent Grodz. Wileń Adam Dauksza.

Publiczna Przedaż.

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na zaspokojenie należności majora austryackich woysk Jana Zgierskiego od obywatela Pęczkowskiego Szambelana b. dworu polskiego 7,000, cz. zł., wziętych przez niego za obligiem od JO. Xięcia Zubowa, ten Rząd dla spełnienia Ukazu Rządzącego Senatu pod dniem 13 octobra przeszłego 1821 roku za N. 1932, przeznaczył na przedaż z publicznego targu majątek Pęczkowskiego, położony w trockim pcie, Oleszyszki zwany, w którym oprócz rożnych browarnych, miedzianych i drewnianych sprzętów, bydła, ptastwa, różnego zboża i innych gospodarskich rzeczy, do taxy niewchodzących, okazano w inwentarzu: ziemi oromey, sianożęci, pod lasem i dalszemi przynależnościami 115 włok, 15 morgow, 257 prętów i 8 pręcików, osobno lasu towarnego w dyferencyi ze szlacheckiemi okolicami 15 włok, 18 morgów, i 150 prętów, dymow ciągłych 13, czynszowych 2, ogrodników 3, karczem 3, dusz włościańskich z nowonarodzonemi mężczyzn 65, kobiet 48, wolnych mężczyn 8, kobiet 7, młyn jeden, dwornych zmian, w każdey po 73 morgi, siana ukasza się 400 wozów, i jedno jezioro. Oceniony 48,367 rub. sr.; a zatém życzący kupić pomieniony majątek Oleszyszki, ze wszystkiemi do niego przynależnościami i lasem, zechcą przybydź do tego Rządu na terminy 1szy 22 apryla, 2gi 9 junii, a trzeci ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania ogłoszenia, które uczynione będzie później w Sankt-Petersburskich albo Moskiewskich gazetach. Marca 22 dnia 1822 roku. Sekretarz Wierzbicki.

List Gończy.

2 Włościanin móy z majątku Kozliszek Gubernii Wileńskiey w ptcie Wilkomierskim w parafii Poniemuńskiey sytuowanego August Baranowski foryś, w czasie bytności moiey w Wilnie zbiegł marca 21 dnia po południu o godzinie 9tey z domu JWney Kamerjunkaszwey Sulistrowskiey, ma on lat 19. urody średniey, twarzy nieco podługowatey, fizognomiją jego przystoyna, czytać i pisać ma początki, mówi po polsku dobrze, zniosł odzienia: pół fraczek i spodnie z sukna zielonego, kurtka szarego sukna i szarawary takież z landpasami zielonego sukna, surdut sukna szaraczkowego, raytuzy zielonego sukna oszyte skórą, płaszcz szaraczkowego sukna nowy, szuba suknem granatowym pokryta a kołnierz i poły lisami okładane, tulub niczym niepowlekany, bóty jedne w których chodził, a drugie moje węgierskiego kroju, w czapce sukienney.

Gdzieby się takowy człowiek okazał upraszam wszelkich władz o odesłanie onego do Sądu Niższego Ziem. Wilkomierskiego, a koszta ponieść się mogące powróconymi zostaną. Antoni Chylewski Tytularny Sowietnik.

Exdywizya.

2. Majętność Stymonie w Oszmiańskim ptcie leżąca, do dziedzictwa b. Sędziego Ziem. Oszm. Ignacego Czyża należna; oddaną została przez tegoż dziedzica pod taxę exdywizyą, i w celu zyskania w Sądzie Ziem. Oszmiań. finalnego z kredytorami obliczenia się jak niemniey żądając na ów Sąd Remissy, pozwani zostali ciż kredytorowie w roku ominionym 1821, w miesiącu maju do Ziem. ptu Oszmiań. za jakowym pozwem gdy za stannością niektórych kredytorów złożyła się na dniu 30 9bra sprawa; przeznaczoną została dillacia copiarum z spraw i komportacya papierów, dopiero kiedy taż sprawa po uprzątnionych już dillaciach do oczewistego rozsądzenia zbliżoną została, i aktorat w tymże Ziem. Sądzie przywołany został, a znaczna liczba kredytorów nieoświadczyła stanności, z tych tedy powodów aktorat na ugodzie z wolnym wołaniem w każdym czasie niżey podpisany zastanowiwszy, przez niniejszą awizacyą ma honor zawiadomić wszystkich swoich kredytorów i debitorów, ażeby oni na dzień 26 apryla teraź. 1822 roku z swojemi dowodami pisma dla powzięcia rekognicyi summ do Ziem. Oszmiańskiego jawili się: i że w dniu tymże zastanowiony aktorat na ugodzie zawoła zapowiada.

Takową awizacyą do Kur. Lit. dla trzykrotnego Ogłoszenia podając, jako Aktor podpisuję. Ignacy Czyż b. Sędzia Ziem. ptu Oszmiańskiego.

Roku 1822 mca marca 20 dnia, takową awizacyą że Redakcya Wileńska do Kur. umieścić może zaświadczam. Jan Szczepanowicz Pisarz Ziem. Ptu Oszmiań.

Kradzież.

2 Przy końcu ominionego mca februaryi w majętności Elizabellinie JWW. Wołłowiczów skradzione zostało ze składu futro tumuki w dwóch półblamkach: Ktoby więc takową kradzież odkrył; i o tém do Elizabellina lub do kamienicy WW. Podbereskich na Szklanney ulicy w Wilnie Starozakonnemu Hirszy doniósł, sto rubli asygn. nadgrody odbierze. Dat roku 1822 mca marca 19 dnia, w Elizabellinie. Lipowicz Pisarz Elizabelliński.

Kareta do przedania.

2. W domu Xcia Ogińskiego na Biskupskiey ulicy jest do przedania za pomierną cenę podwóyna kareta warszawskiey fabryki, ktoby sobie życzył ją widzieć i dowiedzieć się o cenie, ma się zgłosić do murgrabiego tegoż domu.

W xięgarni uniwersyteckiey nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego wyszedł Słownik łacinsko polski na wzor *Jakóba Facciolati* przez X. *Floryana Bobrowskiego* ułożony. Cena r. sr. 3. Exempl. oprawny w półskurek r. sr. 3 kop 60 oprawny w skórę r. sr. 4.

Odpowiedź na ostrzeżenie.

3. Niżey podpisany czytając w dodatku Kuryera Lit. za N. 35 pod tytułem ostrzeżenie, przez W. Wróblewskiego medycyny doktora zamieszczone, a nieznayduiąc żadnych słusznych do takowego kroku pobudek, ma honor przez niniey- szą odezwę tegoż W. doktora medycyny zawiadomić, że lubo dostatecznie W. Medycyny doktorowi jest wiadomo: iż czas ninieyszy krytyczny w cyrkulacyi pieniężney, zrywając łańcuch rzetelności powszechney, wszystkie klassy stanów dotknął, od którego tylko cierpień W. medycyny doktora wyłączył, jednakże, naysolenniey oświadcza, że całą wypadającą ilość, przez W. medycyny doktora w awizacyi bardzo znaczną zapowiedzianą, mająo już zupełnie usposobioną, za przypadnieniem terminu, w czasie, i mieyscu przeznaczonym całkowicie, niezawodnie złoży, przy żądaniu tylo odwołania krzywdzącego w awizacyi zastrzeżenia, które jako nie z żadnych słusznych pobudek zamieszczone zostało, jak tylko z zbytecznego tegoż W. medycyny doktora do posesyow mieyskich przywiązania, przeto odwołania proszę. Maciey Pawłowski.

Roku 1822 marca, takowe zawiadomienie Redakcya Wileń. może przyjąć i w Kuryerze Litew. umieścić Sędzia Ziem. Wileń. Jan Pisanka.

---

2. *Przez Remissę Sądu czasowego Głównego Litew. Wileń. 2go Departamentu w roku 1822 febr. 27 dnia między JP. Michałem Szyrwińskim, a wierzycielami zeszłych Jana i Urszulį rodziców Józefa syna Szyrwinskich zaszłą, cała sprawa w porządku usatysfakcyonowania tychże wszystkich wierzycieli zwróconą została na kontynuacyą do Sądu Ziem. Pttu Wileń. z poleceniem niezwłócznego oney ukonkludowania; za złożeniem więc przez JPanow Krzemińskich, Woszkiewiczowey i Krzemienieckiego pomienioney Remissy, natychmiast Sąd Ziem. Pttu Wileń. przez rezolucyą dnia 20 marca 1822 roku stronom ogłoszoną, termin przywołania pomienioney sprawy w sessyach poobiednich odchodzić mającey, dzień 10 następnego miesiąca aprila zamierzył; żeby więc wszystkich interesowanych stron doszła wiadomość, i żeby też strony na oznaczonym terminie stawały, a w przyszłość niewiadomością niezasłaniały się wzywa i do tego celu ninieyszą trzykrotną do gazet Kur. Lit. podaje awizacyą.*

Oświadczenie.

3. *Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego Sądu Ziemskiego Pttu Rosień. w dacie poniżey wyrażającey się zapisanego, a tegoż roku mca marca jedynastego dnia, pod urzędową tegoż Sądu pieczęcią stronie iest wydan.*

Roku 1822 miesiąca marca 8 dnia. Oświadczenie imieniem JWW. Karoliny matki Podstarosciny Xtwa Zmudz. Michała dozorcy honorowego szkół Pttu Rosieńskiego, Jana Starosty Niemoksztynskiego i Ignacego synow Chlewińskich z następney okoliczności uczynione: rzeczą iest prawdziwą, iż siostra rodzona zeszłego Kazimierza Chlewińskiego Podstarosty Xtwa Zmudz. była w zamęzciu za Janem Szemiothem, z którego małżeństwa spłodzona córka Tekla dostała się w zamęzciu za Wincentego Leparskiego, exdotacya, która iey matki była własnością, zwykłym prawa porządkiem została iey także własnością; przeto kiedy się iuż stała żoną zeszłego Wincentego Leparskiego,, a jako mąż w imieniu żony swojey działaiąc, całkowitą posagową matki należność z rąk zeszłego Kazimierza Chlewińskiego odebrał i onego wydanym zakwietował dokumentem; nieraz wspomniony Kazimierz Chlewiński w ciągu życia swoiego był o to spokoyny, bo i kwietacya iego ubezpieczała i satysfakcya Leparskich; że byli przez niego zadowoleni, nie mieszała nigdy wewnęrzney iego spokoynosci, pomiędzy dattą kwietacyi, a skargą niektórych kredytorów teraźnieyszych, lat około dwudziestu lub więcey upływa, nigdy żadna od nikogo w tym względzie nie była odezwa. Lubo WW. Leparscy mnieyszą się mierzyli sytuacyą, a Chlewiński był w stanie zrobienia ich potrzebom dogodności, od dwóch więc naymniey upłynionych dawności z zadziwieniem teraźnieysi tylekroć razy wspomnionego Kazimierza Chlewińskiego konsukcessorowie wyczytuią w gazecie pozew w imieniu niewiadomo czyich wierzycieli? tojest: W. Białobłockiego i dalszych przed Sąd Ziemski Szawelski do skompletowania niejakichści funduszow Burniewiczowskich dla uspokojenia ich wierzycieli, będąc przeto taką obwieszczeni skargą krotkie z tego dają tłomaczenie, sama nawet W. Leparska już straciła prawo do cofnienia tey swojey pretensyi posagowey, kiedy w jey imieniu przez zeszłego Wincentego Leparskiego wydana Chlewińskiemu została kwietacya, że dziś jey w ręku nie ma, to byłość iey usprawiedliwia przysięgą JW. Karoliny Chlewińskiey, tudzież swiadectwo pieczętarzy, którzy się do tego dokumentu pisali. Przypadki rozmaite często są bardzo działaniom ludzkim towarzyszące, mnieysza mogła bydź troskliwość o konserwę dokumentu familiynego, a nakoniec przy rozruchach rewolucyow krajowych, są często podległe zatraceniu obywatelskie archiwa, obywatelskie papiery, możebydź że takowa kwietacya ieszcze się znaydzie, gdy iednak iey po roztrząśnieniu archiwum Giałowskiego i Odachowskiego nie naleziono, żeby przeto takowa okoliczność nie rozciągała szkodliwych dla oświadczaiących się skutków, przy składzie użyć się mających do wyprobowania byłosci kwietacyi dowodow naysolennieysze teraźnieysze zapisuią oświadczenie, które pełnomocnik podpisał Józef Roszczewski Regent Gran. i adwokat subs. Pttu Rosień.

Zgodność z protokułem potocznym poświadcza Teodor Juszkiewicz Regent Ziem. Pttu Rosień.

Roku 1822 marca 13 dnia, takowe oświadczenie w Kuryerze Litewskim, Redakcya może zamieścić, poświadczam.

Prezydent Ziemski Pttu Rosień. Jan Kalinowski.

Prenumerata.

3 W Redakcyi gazety Kuryera Litewskiego można prenumerować na dzieło peryodyczne rossyyskie w Petersburgu co miesiąc wydawane przez P. Pawła Swinina, pod tytułem *Otieczestwiennyja Zapiski.* Kosztuje rocznie rub. ass. 30. Pismo to ogłasza rzeczy z historyi, statystyki, podróży, jeografii, starożytności, sztuk, tudzież wypadki spółczesne swojego tylko kraju, i zjednało już dla siebie wielką wziętość. W Dzienniku Wileńskim były artykuły z tego dzieła tłumaczone.

---

2. *Niżey podpisany z mocy Plenipotencyi do Xiędza Jana Gorskiego sobie wydaney i jako naturalny opiekun dzieci swych Józefa i Ewy Bärkmanow rodzących się z Barbary z Górskich Bärkomanowey ostrzega wszystkich a mianowicie Debitorow zeszłego Ignacego Górskiego, aby nikt w żadne układy z Pannami Julianną i Anną Górskiemi o pozostałość po Ignacym Górskim niewchodził Debitorami aby summ nie opłacali, gdyż tak Xiądz Górski jako i niżey podpisanego dzieci są równiesz sukcessorami tegoż Ignacego Górskiego i już o windykacyę teyże sukcessyi rozpoczęty został w Sądzie Ziem. Wileń. Process. Józef Bärkmann.*

1822 r. marca 18 wolno drukować Wileński Ziemski Sędzia Aloizy Jasieński.

Do Prenumeratorów Izydy Polskiey.

3 Expedycya Gazetna Głównego Pocztamtu Litewskiego odbierając odezwy, dopominające się o numera tegoroczne *Izydy Polskiey*; uwiadomia iż rok prenumeracyyny tego pisma zaczyna się w marcu.

Billiar do przedania.

3. *Billiar mahoniowy dobrey roboty, kryty angielskim suknem, sprzedaje się w magazynie Józefa Kopscha. Tamże można dostać drzewo mahoniowe, i topolowe.*

Przedaż domu.

Dom JPanów Szwembergerów, na rogu Ulicy Tatarskiey przeciw Klasztoru ś. Ignacego pod N. 673 jest do sprzedania, ktoby sobie życzył nabydź niech się zgłosi do właściciela tegoż domu, który zostaje w Aptece Zielona zwaney.

Jan Szwembergier.

Licytacya.

Towarzystwo Wileńskie Dobroczynności, mając w sklepie ubogich zebrany znaczny zapas towarów, częścią z domowey fabryki, częścią z rozmaitych ofiar, w celu rychleyszego ich spieniężenia, postanowiło takowe towary wyprzedać z publiczney licytacyi. Licytacya, zaczynając od dnia 2 marca, odbywać się będzie oprócz niedzieli i święta, dnia każdego, aż do wyprzedania, z rana od godziny 9 do 12, a po południu od 3 do 6tey w sklepie domu Towarzystwa na Wileńskiey ulicy. Towary na licytacyą naznaczone są następujące. Sukno w różnych gatunkach i kolorach, baja w rożnych kolorach, gunie, kołdry sukienne, flanella, sukno billardowe, kudzbay, kołdry wyszywane flanellowe, płótno w różnych gatunkach, parusina, płocienko kolorowe, barchan, dymą gładka i w paski, obrusy, serwety, płótna szerokie malarskie, kaftaniki trykotowe bawełniczne, i wełniane, białe i kolorowe; pończochy kolorowe; trykoty w sztuczkach, białe i kolorowe, pantaliony trykotowe, dywany tyrolskie wielkie, srzedniey wielkości i małe, szkarpetki niciane, i wełniane, kapszuchy wyszywane, różne wyszywane woreczki, dewizki paciorkowe, chustki kolorowe, nici, włoczka, kapelusze, xiążki, noty muzyczne, dessenie do wyszywania, i t. d.

o Zbiegach.

3 *Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za nieokazanie na piśmie świadectwa aresztanci Iwan Jefimow, Józef Koczarewski, Mateusz Antonów, Iwan Iwanow, i Alexiey Kukuszkin, którzy, jak się z examinu pokazało, są poddanymi: Jefimow obywatela Wołkowa ze wsi Kiszelewa, położoney blizko miasta Rygi; Koczerewski komendanta warszawskiego jenerał majora Lewickiego, Antonow kurlandzkiey gubernii, bowskiego powiatu obywatela Grafa Bazylego Jon Dernolena, u którego był za lokaja; Iwanow gubernii włodzimierskiey, horozowskiego powiatu, ze wsi Lindiuch, obywatela Mikołaja Tryhubowa; i Kukuszkin, rodem z guberskiego miasta Penzy, z ekonomicznych poddanych; na mocy ukazu Rządzącego Senatu pod d. 29 augusta 1807 roku, Uznani za włóczęgów i oddani do służby woyskowey. Przymioty pomienionych włóczęgów: Jefimow wzrostu 2 arszyny $5\frac{3}{4}$ wierszkow, twarzy pociągławey ospowatey, nosa małego, oczu światłoszarych, włosy światło ruse, mówi czysto, od urodzenia lat 27, Koczarewski, wzrostu 2 arsz. $4\frac{3}{4}$ wierszkow, twarzy pociągławey czarniawey czystey, nosa małego pociągławego ostrego, oczu błękitnych, włosy ciemno ruse, mówi czysto, od urodzenia lat 33; Antonow wzrostu 2 arsz. $6\frac{1}{4}$ wierszkow, twarzy pociągławey ospowatey czarniawey, nosa podługowatego ospowatego z małym garbem, oczu szarych, włosy ciemno ruse, mówi czysto, nieżonaty, od urodzenia lat 32; Iwanow wzrostu 2 arsz. $7\frac{1}{4}$ wierszkow, twarzy pociągławey pełney czystey, nosa podługowatego nieco garbatego, oczu ciemnoszarych, włosy czarne, mówi czysto, od urodzenia lat 27, i Kukuszkin wzrostu 2 arsz. $6\frac{1}{2}$ wierszkow, twarzy pociągławey szerokiey czystey z małemi na nosie ospami, nosa małego podługowatego ostrego, oczu szarych, włosy czarne, mówi czysto, od urodzenia lat 25; zatém, jeśli pomienieni włóczęgi okażą się do kogo należącymi, aby ten z prawnemi ich przynależeniu dowodami, prosił, gdzie należy, w naznaczonym prawami terminie, o kwit na policzenie ich za rekrutów. Lutego 28 dnia 1822 roku.*

Sekretarz F. Arcimowicz.

Cena produktów na rynkach wileńskich. — Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów nie było.		Dni Targowe. Marzec. Piątek dnia 24: srebrem ruble	srebrem kop.	assygnat. ruble	assygnat. kop.
Beczka litewska mająca litewskich 144. garcy	Zyta suchego	—	—	—	—
	— surowego	12	—	48	—
	Pszenicy ozimey	20	—	80	—
	— — jarey	—	—	—	—
	Jęczmienia	7	50	30	—
	Owsa	4	50	18	—
	Gryki	12	—	48	—
	Grochu	10	—	40	—
	Bobu	—	—	—	—
	Siemienia lnianego	8	—	32	—
	— — konopnego	—	—	—	—
	Krup jęczmiennych	13	5	52	20
	— owsianych	18	50	74	—
	— gryczanych	37	98	151	92
Pud Rossyyski.	Łoju wołowego surowego	2	25	9	—
	— — — topionego	4	50	18	—
	Miodu przaśn. z woskiem	3	55	14	20
	Wosku topionego niebielon.	21	25	85	—
	Swiéc woskowych białych	25	—	100	—
	— — - - - żółtych	21	25	85	—
	— łojowych przywoźnych	4	80	19	20
	— — — tu robionych	4	80	19	20
	Włókna towarnego lnu	—	—	—	—
	— — — — pieńki	—	—	—	—
	Siana murożnego	—	15	—	60
	— błotnego	—	10	—	40
	Faska masła 6 garcowa	4	50	18	—
	Soli kuchen becz. gar. lit. 48	9	50	—	—
	Piwa krajow. becz. 40 garc.	3	30	13	20
	— dubeltowego	6	60	26	40
	Ptastwa po parze indyków	—	40	1	60
	— — — — kur	—	—	—	—
	— — — — gęsi	—	—	—	—
	— — — — kaczek	—	—	—	—
Od 26 marca do 2 kwietnia	Chleba razowego funt 1	—	$1\frac{1}{2}$	—	6
	— — pytlowego przedn.	—	4	—	16
	Miesa funt 1	—	$3\frac{1}{2}$	—	14
	Wódki garniec	—	64	2	56

Wyjeżdża za granicę.

2 *Trykotnik Jan Jakub Gross, poddany pruski, z żoną i pięciorgiem dzieci wyjeżdża napowrót do Prus*

3 *Do Królestwa Pruskiego i Saxonii Wileński Mieszczanin Leyzer Hirszowicz Brozowicz z zięciem swoim Kiwelem Szapierem na miesięcy 10.*

Obserwacye meterologiczne.	Czas obserwacyi		Wysokość Barom.			Wys. Ther. Reau.		Wiatry.	Odmiana w powiet.
	dnia 25	średnia	27 cal.	6,4	lin.	+ 1,5	stopni	Zachodni	Pochmurno
	dnia 26	średnia	27 —	9.2	—	+ 1,08	— —	Zachodni	Pochmurno
	dnia 27	godz. 6	27 —	9.7	—	— 3,	— —	Północ. Zachodni	Pogoda

Licytacya.

2. Od Mińskiego Guberskiego Rządu ogłasza się, iż za dług należny tuteyszey Izbie Powszechney Opieki, będzie w tym Rządzie przedawać się z publicznego targu dom murowany Obywatela żyda Dawida Berkowicza Cukermana ze wszystkiemi do niego należącemi budowami i ziemią, będący w mieście Mińsku na Troieckiey górze na ulicy Alexandrowskiey, przynoszący rocznego dochodu 400 rub. assyg., a ze zbioru dziesięciu lat 4,000 rub.; a zatem życzący kupić takowy dom, zechcą przybyć do tego Rządu na termina: 1szy 26 kwietnia, 2gi 8 czerwca teraźnieyszego roku, a 3ci ostateczny od pierwszego ogłoszenia w gazetach, które poźniey uczynione będzie we 3 miesiące. Marca 8 dnia 1822. Sekretarz F. Arcimowicz.

Przedaż majątkow.

2. Majątek dziedziczny ziemny, w Gubernii Wileńskiey Powiecie Upitskim położony, w jednym obrębie, zupełnie ograniczony, w którym całey obszerności włok 75, grunta i łąki naylepsze, las na opał i budowę zdatny wystarczający, gruntu dwornego wyrobnego w każdey zmianie po morgow 70. Staw zarybiony, młyn wygodny, woda donośna, chat gruntowych 25, dusz męzkich 80 i tyleż żeńskich, powinność w każdym tygodniu z chaty po 3 dni pieszo, a 3 z uprzężą, osobno dni letnich po 24 z dymu, wysiewa się oziminy żyta po 128 purow, a pszenicy po 32 pury, jarzyny w zwyczayney proporcyi, siana wozow zbiera się 500, Karczem na gościncu pocztowym 1 na komunikacyynym 1, z tych stałey intraty r. s. 173, czynszu i podroszczyzny r. s. 309, pozycya tego majątku jest taka, od Wilna mil 20, od Wilkomierza 9, od Kieydan 6, od Poniewieża 1½, od Nitawy 15, od Rygi 20, graniczy z Nowym miastem JW. Marszałka Karpia. Ktoby życzył ony sobie nabydź, raczy skommunikować się z niżey podpisanym, mającym zupełną władzę do wyprzedaży, mieszkającym w mieście Wilnie na ulicy Skopuwka w domu Bartoszewiczow pod N. 182, a będzie miał okazane mappy, inwentarze, i wyciągi intrat, podług których za cenę nayprzystępnieyszą z łatwośoią ukończyć będzie można. Stanisław Bieliński.

Pozew.

2. Podług Ukasu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Wszech Rossyy.

Inflantski Imperatorski Hofgierycht, czyni powszechnie wiadomo, iż gdy W. JP. Ober-Fiskał Kolleski Assessor i Kawaler F. G. von Kube, qua kurator Massy w spadkowey sprawie, w Bogu zeszłego Kamerhera Piotra Barona von Medema, zaniosł tu prośbę o uczynienie proklamy, i zwołanie, wszystkich wierzycielów, sukcessorów i dłużników, wspomnionego, w Bogu zeszłego, Kamerhera Piotra Barona von Medema i takowey prośbie, mediante resolutione zadość uczynić domierzono, przeto Inflantski Imperatorski Hofgierycht, sposobem ninieyszey proklamy, powszechnie o tém ogłasza, i wszystkich tych, którzyby tylko ku pozostałemu, w Bogu zeszłego Kamerhera Piotra Barona von Medema, spadkowemu w ogóle majątkowi, z jakichby to powodów spraw, i związków, nie było, pretensyi urościć mogli, i prawności swey dochodzie żądali w pierwszy, wtóry, i trzeci, a zatém więc i w poślednii raz, to jest peremptorie, powoływa i zaprasza, aby wszyscy ci prentendatorowie, w ciągu sześciumiesięcznego terminu od daty ninieyszey proklamy, i naypóźniey, ku dniu 24 mca julii, anni currentis, do Inflantskiego Imperatorskiego Hofgierychtu jawili się, pretensye swoje i prawności, a równie i dokumenta na one złożyli, i oczekiwaliby od tego sądu, dalszey rozprawy z tym zastrzeżeniem, iż wszyscy ci, którzy tylko na takowy przeznaczony termin i zwyczayne potém akklamacyi nie jawią się, żadne już więcey od nich pretensye, przyjęte nie będą, i takowym wieczne nakazuje się milczenie. Równymże sposobem konwokują się i zapraszają się i ci, którzy przynależące się do wspomnionego spadkowego, defuncti, majątku, w swym ręku mają jakiekolwiek dokumenta, rzeczy, i sprzęty lub też należą się od nich opłaty, i pieniężne summy, aby takowe dokumenta, rzeczy, i sprzęty, zwrócili, a należące się opłaty wnieśli, niechybnież do Inflantskiego Imperatorskiego Sądu na przeznaczony termin pierwsze to jest własności, pod sztrafem sądowym, a poslednie, to jest opłaty, sub paena dupli.

O czém, każdy, komu o tém wiedzieć należy, zastrzega się, i od szkody ochrania się. Signatum w Inflantskim Hofgierychcie w Rydze na Zamku 1822 r. januarii 23 dnia.

W imieniu Inflantskiego Hofgierychtu L. F. v. Sivers Vice-Prezydent A. V. Gavel actuarius.

Pozew.

2. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

JPP. Petroneli primo Nowinskiey od praesens Daniłowey Matce, Piotrowi Gawryłowiczowi Nowinskiemu synowi małoletniemu, Mikołajowi Trawinowi Opiekunowi do ukrycia funduszu należącym, a Józefowi Krzyżanowskiemu Prezyden. nowo dodanemu, Mikołajowi Iwanowiczowi Nowińskiemu bratu zeszłego Dymitra Nowińskiego, Pelagii Kożewnikowey i Irynii Mielnikowey siostrom z dokładem ich mężów i opieki, Wiery Alexandrze, Annie córkom, Iwanowi syncwi zeszłego Iwana Nowińskiego brata Dymitra, Iwanowi Zaozierskiemu, Iwanowi Szarapowi Opiekunom tychże nieletnich Sukcessorów, wszystkim probować mogącym właśnotwa towarow w ukryciu pozostałych, Pozew Edyktalny loco peragendae executionis przed Sąd Magistratu Wileńskiego z cytacyi JP. Iwana Iwanowicza Daniłowa z Ostrowa, w referencyi do Dekretu 1821 roku miesiąca marca 14 dnia zapadłego i w skutkach przyjętego wynasza się o to; do wykrycia i wyprobowania czyli towary w schronieniu dotąd będące i na satysfakcyą summy dla żał. Dell. w Exdywizyi odeszłey zrekognoskowaney rubli assyg. 16,145 kop. 55 do dalszego wyprobowania aktorstwa przez obżał. Sukcessorow Dymitra Nowińskiego nieoddawanych, nakazana została adcytacya tychże obżał. Sukcessorow przez edyktalny zapozew, dla czego skutkiem i Dekretu i art. 28 roz. 4 jako w rzeczy gościnney pozywa do Sądu Magistratu Wileń. i prosi o warowania activitatem loci standi, nakazania złożyć dowody do przekonania o należeniu towarow, czy do Sukcessorow Dymitra Nowińskiego, czy do Petroneli primo Nowińskiey od praesens Daniłowey, czy do usatysfakcyonowania pretensyow Gawryły Nowińskiego, a dotąd przed Licytacyą majątku Gawryły Nowińskiego ukrytych, a po niewyprobowaniu przez ich aktorstwa skutkiem Dekretu Exdywizyinego całkowicie onych dla żał. Dell. przysądzenia, pod niejawienie się w terminie artykułem 28 roz. 4 przepisanym ammissyi wiekuistey zapisania, bliższości we wszystkim żał. uznania, dowodow utwierdzenia i expens prawnych powrót rubli assyg. 1,000 sądzenia.

Roku 1822 miesiąca marca 16 dnia Woźny świadczę, iż tego Pozwu Edyktalnego loco peragendae executionis w sprawie JP. Iwana Iwanowicza Daniłowa z Ostrowa jako istotnego pretensora do wszystkich funduszow Gawryły Nowińskiego po JPP. Petroneli primo Nowińskiey a dopiero Daniłowey, jey syna Piotra Nowińskiego, Opiekunom Mikołaja Trawina ciągle zaymującego się i Józefa Krzyżanowskiego Prezyden. Magistratowego także dopiero dodanego oczewisto w ręce, a zaś po Mikołaja Nowińskiego, Pelagią Kożewnikowę i Irynię Mielnikowę braci i siostr Dy-

mitra Nowińskiego, Wierę Alexandrę, Annę córek i Jana syna Iwana Nowińskiego jako Sukcessorow i ich opiekunow, Jana Zaozierskiego i Iwana Szarapowa do drzwi Ratusza Wileń. i Gazety Kuryera Lit. popodawałem i o rozprawie w Magistracie Wileńskim oznaymiłem. Datt ut supra. Stanisław Parymonowski Woźny Pttu Wileńskiego.

Roku 1822 miesiąca marca 18 dnia przed Aktami miasta Guber. Wilna stanąwszy obecnie Woźny Powiatu Wileń. Stanisław Parymonowski ten kwit swóy Rellacyiny podanego pozwu offitiose zeznał. Przyjąłem i że jest w aktach świadczę. J. Misiewicz.

2. W skutek Remissyynego dekretu w Ziem. Pttu Kowień. z powodztwa W. Gieysztora z rzędu kredytorow w zbiegu kompetytorstwa do majątku Medeksz po zeszłym Ignacym Lugayle pozostałego, a przez Sukcessorow onego WW. Witkowskich Pisarzą Oyca i jego potomstwa, oraz Bobuszowę Szambelanowę oddanych pod Exdywizyą, Sąd Exdywizorski w pierwszym zebraniu się w majątku Medekszach w Pcie Kowień. położonego rozpoczął swą czynność, a uważając z doniesienia dalszych kredytorow do tegoż Sądu przypozwanych, iż więcey znayduje się Pretensorow, przeto postanowił na też Sądy zebranie się dnia 15 mca 7bra roku idącego. Żąda mieć w Gazetach pomieszczoną awizacyą, aby dalsi kredytorowie remissą w Sądzie Ziemskim Kowień. nie zajęci, jeśli się znaydują, na powyższy termin do majątku Medeksz z swojemi pretensyami jawili się, a skoro takowy termin opuszczą, poddadzą swe pretensye summowne pod upad i amisyą, w czym Sąd Taxatorsko Exdywizorski zawiadomić przedsięwziął. Adam Kozakowski. Prezes Sądu Ziem. Kowieńskiego i Exdywizor, Antoni Domeyko. Sędzia Ziemski Kowieński i Exdywizor, Wincenty Mołochowiec. Prezes Gran. Kowień. Exdywizor, Marcin Kniaź Swirski Regent sub. Kowień. i Sądu Exdywizorskiego.

2. Roku 1822 marca po zeyściu z tego świata Michała Ordy Marszałka Powiatu Kobryńskiego, pozostała jego żona JW. Józefina z Butrymowiczów Ordowa, w celu zaspokojenia wszystkich, tak nie żyjącego męża jako też i własnych długów, dobra Wieżki w Prużańskim, a w przypadku niewystarczenia onych na satysfakcyą wierzycieli i dobra Worocewickie w Kobryńskim Powiecie leżące, na taxę i Exdywizyą wieczystą oświadczywszy, udała się do Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Litewsko Grodzieńskiey, prosząc o jednoczasową ze wszystkiemi kredytorami i pretensorami rozprawę, gdzie w roku 1816 8bra 24 zapadł Dekret Remissyiny, Exdywizyą w skutek prośby JW. Marszałkowey Ordowey przeznaczający. Poczem w roku 1818 7bra 20 oczewisty Sądu Taxatorsko Exdywizorskiego w dobrach Wieżkach ogłoszono wyrok, na który jako uciążliwy i z prawidłami Remissy Sądu Głównego niezgodny, JW. Ordowa przed Sąd Główny Grodzieński 2go Departamentu zaniosła skargę. W kolei przywołania sprawy po Exdywizyi Wieżeckiey, gdy Sąd Główny zażalenie JW. Ordowey, uznał sprawiedliwem i dowiedzionem, przeto wyrokiem swoim 1822 febr. i zapadłym, Dekret Exdywizyi Wieżeckiey 1818 7bra 20 podniosł w zupełności, za niebyły ogłosił, uskutecznienie prawideł w Remisie 1816 8bra 24 umieszczonych zalecił, oraz dalsze z prawem i interessem zgodne przepisy dołączył, nową Exdywizyą przeznaczył, urzędników do spełnienia poruczającego się dzieła wybrał, i na zjazd urzędu tudzież ostateczne ukończenie rzeczy, dzień 27 apr. b. r. zakreślił, i tak o Dekrecie swoim, jako też o terminie zjazdu przez Gazety Sankt Petersburskie i Kuryera Litewskiego w trzykrotnych awizacyach, wszystkich interessowanych zawiadomić, kosztem JW. Marszałkowey Ordowey zalecił, z tem zastrzeżeniem, iż w Exdywizyi teraz przeznaczającey się niestawający kredytorowie, wieczney w pretensyach swoich amissyi ulegną. Ażeby więc wszyscy ci, którzy albo do majątku JW. Marszałkowey, albo do zeszłego Michała Ordy funduszów, mają jakie słuszne pretensye, w dniu 27 apryla roku bieżącego in fundo Wieżek stawali, pod zapewnieniem amissyi ogłaszam i zawiadamiam i takowe ogłoszenie jako plenipotent podpisuję.

Benedykt Pawłowski Sądu Głów. Grodz. Adwokat.

2. *Sąd Ziemski Powiatu Grodzieńskiego w rozprawie po między JW. Antonim Nosarzewskim Rotmistrzem byłey Gwardyi narodowey, a JWW. Wielhorskiemi i dalszemi osobami jakiekolwiek stosunki do dóbr Kamienia Litewskiego, oraz wsiów Uhlany, Hołyborek, Komarowszczyzna, Zdanki, Czebachi, Martyniuki, Strzele i Cerkiewniki zwanych, w Powiecie Brzeskim Gubernii Grodzieńskiey położonych mającemi, Dekretem Remissyynym Sądu Głównego drugiego Departamentu teyże Gubernii na jednoczasowe rozpoznanie do Sądu ninieyszego odesłaney, i po Akcessoryynym stron przyyściu w tym Sądzie przypadłey, wyrokiem swoim dnia 10 marca idącego 1822 roku ferowanym, po rozwiązaniu wnoszonych między stronami kwestyów, wypadające z rodzaju interessu Akta, tudzież ogulną na wszystkich stawających i niestawających oraz pod jakimkolwiek bądź pretextem do dóbr wyżey pomienionych stosunki regulować mogących stronach wszelkich, generalnie pod rozmait[illegible] nazwaniem pism, dokumentów i papierów a[illegible] takowey sprawy posługujących bez żadnego wyłączenia w terminie dnia 10 maja teraźnieyszego roku do Kancellaryi Sądu ninieyszego przy dokładnych regestrach sub paenis złożyć się powinną komportacyą z dwumiesięczną persystencyą i z obowiązkiem zupełności oney circa principale oprzysiężenia, niemniey kopią z spraw przeznaczywszy, celem zapobieżenia, ażeby nikt niewiadomością wymawiać się niemógł tak do akuratnego spełnienia wyroku swojego w złożeniu komportacyi, jako też do stanności w tym Sądzie dla jednoczasowey rozprawy wszystkich interessowanych pretensorów pod ammissyą, a debitorow pod wskazem prawnym wzywa i powołuje. Działo się roku 1822 marca 11 dnia.*

Wincenty Dobrzyłowski Sędzia Ziemski Powiatu Grodzieńskiego, Józef Jaskołd Sędzia Ziem. Ptu. Grodz., Mateusz Brzozowski Sędzia Ziem. Ptu Grodz., Waleryan Kudorowski Pisarz Ziem. Ptu Grodz., Jan Dołobowski Ziemski Ptu Grodzień. Regent.

Kradzież.

2 Z dnia 18 na 19 t. m. skradziony został w mieście Wilnie z domu W. Szadurskiey pod ś. Jerzym położonego, koń biało-siwowaty, mierzyn, lat 10, grzywy i ogona sutego, kuty na wszystkie nogi, ktoby więc takowego konia poznał i do domu JW. Szpitnagela przy Sądzie Ziemskim Wileńskim dostawił, odbierze od właściciela tego konia, obyw. Ptu Trockiego J. H. Móyżela nagrody rubli sr. 5.

Arenda Domu.

2. Dom murowany pod N. 291 i 292 na Rudnickiey ulicy położony, do posesyi niżey podpisanego przynależny, wedle zapotrzebować się mającey ilości pokojów ze szpichrzami, stayniami i wozowniami murowanemi, i dalszemi wygodami, w całości lub w częściach za pomierną cenę z opłatą wedle życzenia kwartałową lub miesięczną, anticipative, lub decursive znayduje się do najęcia; życzący one nająć raczy się zgłosić do aktora w tymże domie mieszkającego niżey piszącego się Maciey Pawłowski B.

Takową awizacyą wolno drukować Wincenty Malinowski B. M. W.